

RECENZJA REGA RP1
GRAMOFON

Styl Regi, a cena niższa

Rega „odświeżyła” swój budżetowy model gramofonu, dając klientom nowe ramię oraz talerz wykonany z nowego materiału

Rega, niegdyś królowa sektora budżetowych gramofonów, właśnie umocniła swoją pozycję na rynku nową wersją najtańszego modelu w ofercie – RP1. Gramofon, który zastąpił w ofercie model P1, wyposażono nie tylko w talerz wykonany z nowego materiału, ale również w nowe ramię, które, jak nam powiedziano, jest tylko początkiem zmian, jakie nastąpią w całym asortymencie producenta.

Nowa forma

Talerz jest teraz odlewany z żywicy fenolowej, która kiedyś była zwana bakelitem. To jedno z pierwszych tworzyw sztucznych, jakich używano na skalę masową, a większość z Państwa kojarzy je zapewne z odbiornikami radiowymi produkowanymi w latach 50. i 60. XX w. Rega wybrała bakelit nie z powodów estetycznych, tylko dlatego, że jest to jeden z najtwardszych i najsztwniejszych materiałów tego typu. Można go także precyzyjnie formować, a uzyskany kształt pozostaje trwały przez długi czas.

Ramię RB101 zastępuje w ofercie (stosowane w gramofonie P1) RB100 i zewnętrznie niemal nie różni się od poprzednika. Jednakowoż nowe ramię ma być, według producenta, znacznie lżejsze, co przy założeniu niezmienności innych czynników sugeruje, że będzie ono stabilniejszym oparciem dla wkładki gramofonowej. Jest to konstrukcja jednoczęściowa, począwszy od główki ramienia (headshellu) aż po końcówkę przeciwwagi, co powinno znacząco ograniczyć rezonanse. Ramię

otrzymujemy z już zamontowaną i ustawioną wkładką typu MM – Ortofonem OM5e – dzięki czemu klient, aby zacząć słuchać muzyki, musi tylko przesunąć przeciwwagę tak blisko łożyska ramienia, jak to możliwe i ustawić anty-skating. Nie da się chyba bardziej ułatwić klientowi procesu ustawiania ramienia i wkładki.

Urok plinty

Plintę RP1 wykonano z malowanego MDF-u. Dostępne są trzy wersje kolorystyczne: czarna, srebrna i biała. W plincie zamontowano ramię oraz główne łożysko z krążkiem, na który poprzez pasek przenoszony jest napęd z silnika. Ten ostatni nie jest w żaden sposób odprzęgany od plinty, co oznacza, że musi pracować w bardzo płynny sposób, bo inaczej stanie się źródłem wibracji przenoszonych na plintę, a więc negatywnie wpływających na odtwarzanie płyty. Całość jest oparta na trzech gumowych nóżkach. Do kompletu dostajemy dobrej jakości przezroczystą pokrywę chroniącą gramofon przed kurzem. Producent zaleca co prawda opuszczanie pokrywy na czas odtwarzania płyt, ale naszym zdaniem najlepszą jakością dźwięku osiąga się po całkowitym jej demontażu.

Łatwość obsługi

Uchwyt służący do podnoszenia ramienia nie jest aż tak dobrze wyprofilowany, jak w klasycznym ramieniu RB300/301, ale podnoszenie i opuszczanie ramienia na powierzchnię płyty i to niezależnie od tego, czy używamy windy ramienia, czy też nie,

DETALE

PRODUKT

Rega RP1

RODZAJ

Gramofon

CENA

1.300 zł

WAGA

4 kg

WYMIARY

(SxWxC)

120x440x355 mm

NAJWAŻNIEJSZE

CECHY

- Prędkości: 33/45 wybierane ręcznie
- Ramię: RB101
- Wkładka: Ortofon OM5e MM
- Kolory: szary, tytanowy, biały

DYSTRYBUCJA

this.pl Audio
www.rega.this.pl

jest całkiem wygodne. Gdy w końcu igła OM5e znajdzie się w rowku czarnej płyty, pierwszą rzeczą, jaką zauważycie, jest „sztandarowa” zaleta Regi, czyli muzykalność. Dość wyraźnie słyhać ograniczenia na skrajach pasma, zwłaszcza na górze, ale za to średnica od razu łapie za serce. Wszystkie produkty Regi stawiały zawsze muzykę przed dźwiękiem i choć nie musi się to wszystkim podobać, to właśnie jest przyczyną niesłabnącej popularności tej marki wśród miłośników muzyki. RP1 mogłoby oczywiście oferować bardziej błyszczącą górę pasma czy precyzyjniejszą scenę, ale nawet pomimo tych drobnych wad i tak jest w stanie wciągnąć i zaangażować słuchacza właściwie bez wysiłku. Niezależnie od tego czy będziecie słuchali Toma Waitasa, czy Brendela grającego Beethovena, zawsze to muzyka będzie najważniejsza, a nie poszczególne składowe dźwięku.

Nowy standard

Podęście Regi preferujące muzykę, a nie dźwięk jako taki może początkowo powodować u osób nieznających takiego sposobu prezentacji mylnie wrażenie niedostatku basu czy słabej rozdzielczości góry pasma. Ale jeśli tylko damy Redze szansę na dłuższą prezentację swoich możliwości, to ostatecznie powinna ona przekonać do siebie swoją niezwykłą muzykalnością nawet największych malkontentów. Niedroga wkładka spisuje się całkiem dobrze, aczkolwiek klasa ramienia pozwoli bez problemu na współpracę z lepszymi wkładkami, co powinno zaowocować większą dynamiką oraz sprawić, że odtwarzanie starszych tłoczeń winyli również będzie sprawiło przyjemność.

Naszym zdaniem RP1 to naprawdę udany gramofon, który wyznacza nowy standard budżetowego urządzenia i zmusi konkurencję do podniesienia klasy swoich produktów z dołu oferty, a to niewątpliwie dobra wiadomość dla miłośników czarnej płyty oraz wszystkich fanów hi-fi. **HFC**

HI-FI CHOICE WERDYKT

JAKOŚĆ DŹWIĘKU

★★★★★

PLUSY: Myśl techniczna wysokiej próby; łatwość ustawiania

CENA/JAKOŚĆ

★★★★★

MINUSY: Potrzebuje dobrej izolacji od drgań, nie najlepiej radzi sobie z nierównościami płyt

JAKOŚĆ WYKONANIA

★★★★★

OGÓLEM: RP1 i jego nowe ramię zasługują na wkładkę wyższej klasy

MOŻLIWOŚCI

★★★★★

OCENA OGÓLNA

★★★★★

